

Dokąd przed nią uciekasz – Michał Bajor

Dokąd przed nią wciąż uciekasz?
I czemu myślisz że to twój serdeczny wróg
Ona jak wierny pies za progiem domu czeka
Byś do niej wracał, z najdalszych dróg
Niekochana, niepotrzebna
Tak łatwo może ją zastąpić byle kto
Lecz kiedy lęk nie daje zasnąć ona jedna
Czuwa przy tobie, w bezsenną noc
To ona Siostra łagodna
Twój Anioł, ciszy Twój cień
Spokojna przystań i odchłań
Jest lustrem źródłem i snem
To ona Twoja samotność
Jej adres ty jeden znasz
Zostanie z tobą do końca
Jest wszystkim, Wszystkim co masz
W labiryncie tego świata,
W jego szaleństwie,
I okrutnych z nami grach,
Łatwo się zgubić,
Łatwo sprzedać diabłu duszę,
Za każdym rogiem czai się strach
Czego szukasz w zgiełku w tłumie?
Kto cię wysłucha poda rękę W chwili złej
Kto cię pocieszy, kto rozgrzeszy,
Kto zrozumie?
Tylko samotność
Zaufaj jej
To ona bliższa niż myślisz,
Jej adres ty jeden znasz
Zostanie z tobą do końca
Jest wszystkim, Wszystkim co masz
To bez niej jesteś wędrowcem
Co zgubił się w gąszczu dróg
Na końcu świata cię znajdzie
Byś wrócić do siebie mógł

To ona Twoja samotność,
Twój Anioł, Ciszy Twój cień,
Spokojna przystań I odchłań
Jest lustrem źródłem i snem



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych